

opusdei.org

Słowa Papieża Franciszka w Boże Narodzenie

Rozpoznania prawdziwego oblicza miłosiernego Boga w osobie Jezusa życzył Papież Franciszek w dzień Bożego Narodzenia.

25-12-2013

Papieskie błogosławieństwo Urbi et Orbi: orędzie o chwale Boga i pokoju ludzi

W południe, zgodnie z tradycją, udzielił uroczystego

błogosławieństwa Urbi et Orbi – miastu i światu – z balkonu bazyliki watykańskiej. Poprzedził je świątecznym orędziem osnutym na śpiewie aniołów, którzy ukazali się pasterzom w Betlejem: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”.

„Prawdziwy pokój, jak wiemy, nie jest równowagą między przeciwstawnymi siłami – mówił Papież. – Nie jest piękną fasadą, za którą kryją się spory i podziały. Pokój jest dziełem wysiłków każdego dnia, które prowadzimy wychodząc od daru Boga, od Jego łaski, jaką nam dał w Jezusie Chrystusie. Patrząc na Dzieciątko w żłóbku, Dzieciątko pokoju, pomyślmy o dzieciach będących najsłabszymi ofiarami wojen, ale myślmy także o osobach starszych, o maltretowanych kobietach, o chorych... Wojny unicestwiają i ranią tak wiele istnień ludzkich!”

W tym kontekście Papież zwrócił uwagę na poszczególne zapalne rejon świata potrzebujące pokoju, poczynając od Syrii. Podkreślił, że konflikt w tym kraju przerwał zbyt wiele istnień ludzkich, podsycając nienawiść i zemstę.

„Wciąż módlmy się do Pana, aby oszczędził umiłowanemu narodowi syryjskiemu nowych cierpień, a strony konfliktu by położyły kres wszelkiej przemocy i zapewniły dostęp do pomocy humanitarnej – kontynuował Ojciec Święty. – Widzieliśmy, jak potężna jest modlitwa! I cieszę się, że dziś w to nasze błaganie o pokój w Syrii włączają się także wyznawcy innych religii. Nigdy nie traćmy ducha w modlitwie! Odwagi, by powiedzieć: Panie, obdarz Twoim pokojem Syrię i cały świat! Zachęcam także niewierzących do pragnienia pokoju. Chodzi o pragnienie, które rozszerza serce. Wszyscy powinniśmy

jednoczyć się, w modlitwie i pragnieniu, ale wszyscy w sprawie pokoju”.

Kolejnym rejonem świata, dla którego Franciszek prosił o pokój, była targana wewnętrznymi konfliktami Afryka. Wymienił w tym kontekście Republikę Środkowoafrykańską, Sudan Południowy, Nigerię, Demokratyczną Republikę Konga i Róg Afryki. Prosił o gościnność dla imigrantów, by nie powtórzyła się tragedia z Lampedusy. Izraelczykom i Palestyńczykom życzył pomyślnego zakończenia pokojowych negocjacji. Prosił o „uzdrowienie ran” w Iraku nieustannie wstrząsanym zamachami. Modlił się za zniszczone przez tajfun Filipiny.

„O Dziecię z Betlejem, dotknij serc wszystkich, którzy biorą udział w handlu ludźmi, aby zdali sobie sprawę, jak bardzo poważnym jest to

przestępstwem przeciwko ludzkości – mówił dalej Ojciec Święty. Zwróć swe spojrzenie ku tak wielu dzieciom, które są uprowadzane, ranione i zabijane w konfliktach zbrojnych i na te, które czyni się żołnierzami, okradając je z dzieciństwa”.

Jak podkreślił, taki właśnie jest świat, pośród którego narodził się Chrystus. Boże Narodzenie jest zatem zachętą do refleksji i wewnętrznej odnowy:

„Zatrzymajmy się przed Dzieciątkiem z Betlejem – zachęcił Papież. – Pozwólmy, aby nasze serce się wzruszyło, nie bójmy się tego. Nie obawiajmy się, że nasze serce się wzruszy, bo potrzebujemy tego! Pozwólmy, by rozpało się ono czułością Boga. Potrzebujemy Jego serdeczności. Dotyk Boga nie rani: on daje pokój i siłę. Potrzebujemy Jego serdeczności. Bóg jest wielki w miłości, Jemu cześć i chwała na

wieki! Bóg jest pokojem: prośmy Go, aby nam pomógł budować go każdego dnia w naszym życiu, w naszych rodzinach, w naszych miastach i krajach, na całym świecie. Pozwólmy, by nas poruszyła dobroć Boga”.

Franciszek złożył na koniec świąteczne życzenia, prosząc o dar radości i pokoju dla wszystkich. „Jezu, narodzony dla nas, pociesz tych, którzy doświadczają choroby i cierpienia; wesprzyj tych, którzy poświęcają się służbie najbardziej potrzebującym braciom” – zakończył Papież.

Papież na pasterce: jesteśmy ludem pielgrzymującym pośród ciemności, który ujrzał światłość

Boże Narodzenie przypomina nam o naszej tożsamości ludu kroczącego w ciemnościach, który ujrzał jednak wielką światłość – mówił Papież podczas pasterki w bazylice

watykańskiej. Franciszek przypomniał, że od czasów Abrahama człowiek wierzący jest pielgrzymem idącym do ziemi obiecanej:

„Historii tej zawsze towarzyszy Pan! Jest On zawsze wierny swojemu przymierzu i swoim obietnicom. «Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności» (1 J 1,5).

Natomiast ze strony ludu przeplatają się na przemian wydarzenia światła i ciemności, wierności i zdrady, posłuszeństwa i buntu; wydarzenia ludu pielgrzymującego i ludu błędzącego. Także w naszej osobistej historii przeplatają się wydarzenia świetlane i mroczne, światła i cienie. Tej nocy, jak promień jasnego światła rozbrzmiewa wieść Apostoła:

«Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom» (Tt 2,11). Łaską, która ukazała się światu jest Jezus, narodzony z Maryi Dziewicy, prawdziwy człowiek i

prawdziwy Bóg. Wszedł On w naszą historię, dzielił naszą drogę. Przyszedł, aby nas wyzwolić z ciemności i dać nam światło”.

Papież przypomniał, że w Jezusie ukazała się łaska, miłosierdzie i czułość Ojca. Jest On miłością, która stała się ciałem – powiedział Franciszek na pasterce.

rv

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/slowa-papieza-franciszka-w-boze-narodzenie/> (04-04-2026)